

Triggo wyjeżdża na ulice Warszawy. Testy drogowe nowatorskiego pojazdu rozpoczęte

data aktualizacji: 2019.05.15



fot. Materiały prasowe Triggo S.A.

Triggo S.A., polska spółka pracująca nad chronionymi globalnymi patentami miejskim pojazdem elektrycznym, przeznaczonym dla usług współdzielonego transportu car sharing i robo taxi, rozpoczęła testy drogowe. Pojazd został objęty ochroną ubezpieczeniową i uzyskał dopuszczenie do ruchu. W ciągu najbliższych miesięcy firma ukończy pierwszą serię pilotażową złożoną z 9 pojazdów, a w 2020 roku planuje rozpocząć produkcję I serii komercyjnej.

Testami na drogach publicznych warszawska Spółka rozpoczęła kolejny etap rozwoju Triggo. Start jazd był możliwy m.in. dzięki uzyskaniu polisy ubezpieczenia OC, której udzieliło PZU.

Pierwsze wyniki testów są obiecujące, zgodnie z założeniami konstrukcyjnymi pojazd dobrze odnajduje się w wymagającym środowisku ruchu miejskiego. W szczególności pozwala na sprawne radzenie sobie w korkach ulicznych i na niewielkich przestrzeniach parkingowych. Kluczowe znaczenie ma tu opatentowana technologia zmiennej geometrii podwozia, która zachowując niewielkie wymiary Triggo, zapewnia pojazdowi stabilność przy każdej prędkości, jak i pozwala na zabudowę bezpiecznej kabiny chroniącej kierowcę i pasażera.

- Start testów drogowych w Warszawie to ważny krok w rozwoju Triggo, będący logiczną kontynuacją realizowanych wcześniej testów w warunkach kontrolowanych. Uzyskamy dzięki niemu ważne wnioski i informacje zwrotne z użytkowania pojazdu w warunkach realnej eksploatacji. Kilkumiesięczne testy pozwolą nam na dalsze ulepszanie i dopracowanie konstrukcji. Zależy nam, aby przyszli użytkownicy końcowi mieli pozytywne, jedyne w swoim rodzaju wrażenia z jazdy naszym pojazdem. Jednocześnie pracujemy nad uzyskaniem homologacji i prowadzimy rozmowy z partnerami branżowymi, także w kontekście dostaw egzemplarzy I serii komercyjnej w 2020 roku - mówi Rafał Budweil, Prezes Zarządu i Założyciel Triggo S.A.

Poza ww. projektami, firma uczestniczy w postępowaniu patentowym w Indiach. Przyznanie ochrony na drugim pod względem liczebności ludności rynku na świecie może rozszerzyć obszar wyłączności spółki Triggo S.A. na tereny zamieszkałe przez blisko 4 mld osób. Firma utrzymuje plan przeprowadzenia oferty publicznej na GPW w Warszawie, co pomoże finansować budowę pierwszej serii komercyjnej Triggo i rozpoczęcie działań zmierzających do wdrożenia produkcji seryjnej.

Analizy eksperckie wskazują na dalszy systematyczny rozwój rynku aut elektrycznych i systemów współdzielenia transportu. Według Deloitte w ciągu dwóch dekad 50 proc. nabywanych aut będzie dysponowało napędem elektrycznym, Międzynarodowa Agencja Energii wskazuje, iż łącznie na świecie wtedy będzie poruszać się 0,3 mld egzemplarzy takich pojazdów. Ośrodek Keralla Research podkreśla, iż liczba osób użytkujących systemy car sharing w ciągu najbliższych 10 lat wzrośnie kilkukrotnie do 35 mln użytkowników, a flota pojazdów wyniesie 0,4 mln szt. Na zwiększającą popularność pojazdów napędzanych napędami niekonwencjonalnymi wpływa niska szkodliwość dla środowiska naturalnego, rozwój technologii i infrastruktury oraz wsparcie publiczne.

- Śledząc trendy w branży motoryzacyjnej w Polsce i na rynkach zagranicznych widzimy przyspieszające zmiany polegające na z jednej strony dostrzeganiu zalet i atutów pojazdów elektrycznych. Z drugiej, coraz szerszej popularyzacji systemów współdzielenia środków transportu. Przykładem są platformy car-sharing coraz śmielej rozwijające się zarówno na świecie, jak i w kraju. Głęboko wierzymy natomiast, że prawdziwy przełom leży w usługach Robo-Taxi - powstających z połączenia wynajmu „na aplikację” z automatycznym przebazowaniem pojazdów. Triggo jest projektowane pod kątem świadczenia takich usług i już na obecnym etapie jest gotowe do autonomizacji - podkreśla Rafał Budweil.

Robo-taxi to przyszłościowy rynek usług przewozów osób, umożliwiający połączenie wysokiej nominalnej marży brutto obserwowanej w systemach car sharingowych, ze znaczącymi przychodami jednostkowymi (Uber, Bold itd.). Istotę stanowi autonomia sterowania, która pozwala znacząco zwiększyć średnią ilość przejazdów każdego z pojazdów i jednocześnie ograniczyć poziom zaangażowania kłopotliwej, manualnej pracy ludzkiej. Przewiduje się, że rynek usług Robo-taxi doświadczy znaczących, globalnych wzrostów wraz z legalizacją i upowszechnianiem się systemów autonomii sterowania. Triggo dysponuje systemem sterowania drive-by-wire, stanowiącym gotowy punkt wyjścia do instalacji modułów jazdy autonomicznej. Polskie prawodawstwo (Ustawa o Elektromobilności) już na obecnym etapie przewiduje możliwość testowania pojazdów autonomicznych w ruchu drogowym. Istnieje zatem realna szansa na wyprzedzenie działających w tych obszarach podmiotów zagranicznych.

- W chwili obecnej ponad 160 podmiotów tylko w Europie pracuje nad systemami

automatycznego prowadzenia. Wśród nich będziemy szukać dostawcy systemu dla Triggo. Nasz pojazd idealnie wpisuje się w wymagania rynku Robo-Taxi, a przyznana międzynarodowa ochrona patentowa stwarza unikatowe perspektywy międzynarodowej komercjalizacji. Dodatkowym atutem jest usytuowanie naszego projektu w Polsce, europejskim kraju, który nadal jest bardzo konkurencyjny w obszarze prac projektowych i produkcji – uzupełnia Rafał Budweil.

Źródło: